

Arkadiusz PTAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Implikacje zmian normatywnych oraz politycznych dla struktury rywalizacji wyborczej w elekcjach samorządowych**

Wśród wielu elementów determinujących rywalizację wyborczą, w tym jej strukturę są czynniki normatywne oraz polityczne. Pierwsze z nich są wynikiem działalności ustawodawcy, czyli *de facto* polityków, którzy w procesie stanowienia prawa decydują o głównych założeniach aktów prawnych (zwłaszcza ordynacji wyborczej) mogących mieć wpływ na rywalizację wyborczą. To w ordynacji wyborczej do organów wszystkich szczebli władzy rozstrzygane są m.in. kwestie zastosowania klauzul zaporowych, formuł wyborczych, rozmiarów okręgów wyborczych, zasad finansowania podmiotów uczestniczących w rywalizacji wyborczej, czy też wstępnych i minimalnych warunków, jakie należy spełnić, by w ogóle wziąć udział w elekcji (zasady rejestracji komitetów wyborczych, niezbędna liczba podpisów wyborców do rejestracji komitetu etc.). Politycy, wykorzystując fakt sprawowania władzy w parlamencie mogą praktycznie dowolnie określać zasady rywalizacji wyborczej, w tym determinować strukturę tejże rywalizacji. Wielokrotnie już w ostatnich dwudziestu latach zdarzały się przypadki, w których stanowione prawo miało sprzyjać ugrupowaniom posiadającym w danym momencie większość w parlamencie. W badaniach politologicznych na uwagę mogą zasługiwać dwie, dość istotne korekty samorządowego prawa wyborczego ostatnich lat. Należą do nich ustrojowa zmiana sposobu wyboru organu wykonawczego gminy w 2002 roku oraz zastosowanie instytucji grupowania list wyborczych w elekcji z 2006 roku<sup>1</sup>.

Drugi element będący przedmiotem analizy w niniejszym artykule ma aspekt polityczny. Obywatele, poprzez udział w wyborach, decydują o przedłużeniu mandatu do rządu określonym podmiotom (lub osobom), bądź ich tego pozbawiają. Czynnikiem, który w głównej mierze determinuje strukturę rywalizacji w tym aspekcie jest znaczenie i poparcie partii w społeczeństwie oraz osiągany wynik wyborczy. Szczególne znaczenie dla poruszanej problematyki mogą mieć zmiany w poparciu dla głównych partii politycznych oraz dekompozycja polskiego systemu partyjnego, jaka dokonała się w latach 2001–2005.

---

<sup>1</sup> Dwa lub więcej komitetów wyborczych, w drodze umowy tworzyły jedną grupę list kandydatów w danej jednostce samorządu terytorialnego w celu wspólnego udziału w podziale mandatów między listy kandydatów. W pierwszym etapie, przy zastosowaniu metody d' Hondta, dokonywano podziału mandatów między poszczególne listy lub grupy list. Podziału mandatów w ramach grupy list dokonywano z kolei wykorzystując metodę Sainte-Laguë. Nowelizacja ordynacji wzbudziła jednak kontrowersje, zwłaszcza termin jej uchwalenia. Ustawa zaczęła obowiązywać od 13 września, zaś wybory odbyły się już 12 listopada 2006 r. Zważywszy, że termin składania zawiadomień o utworzeniu grupy list był do 18 października *vacatio legis* wyniosło zaledwie miesiąc!

Z uwagi na poruszaną problematykę, badania skoncentrowano na elekcjach samorządowych ograniczając je czasowo oraz terytorialnie. Cezurę czasową wyznaczają dwie elekcje samorządowe z lat 2002 oraz 2006. Natomiast zasięg terytorialny badań obejmuje największe, oprócz Poznania, miasta Wielkopolski, tj. Gniezno, Konin, Kalisz, Leszno, Piłę oraz Ostrów Wielkopolski. Miasta te potocznie nazywane są „prezydenckimi” z uwagi na fakt, że organem wykonawczym samorządu gminnego jest prezydent miasta<sup>2</sup>, a nie jak w innych jednostkach wójt czy burmistrz. Dobór badanych jednostek związany jest przede wszystkim z obowiązującą w tych miastach proporcjonalną formułą wyborczą w wyborach do rad oraz porównywalną liczbą radnych<sup>3</sup>. Ponadto, poza Gnieznom i Ostrowem Wielkopolskim, miasta te w latach 1975–1998 były siedzibami województw. Dodatkowo Kalisz, Konin oraz Leszno mają status miast na prawach powiatu.

Punktem wyjścia w niniejszych rozważaniach są wyniki elekcji parlamentarnej z 2001 roku. Zdecydowany sukces w wyborach odniosła koalicja wyborcza Sojuzsu Lewicy Demokratycznej oraz Unii Pracy zdobywając ponad 40% ważnie oddanych głosów. Drugą siłą polityczną w polskim Sejmie była niedawno powstała Platforma Obywatelska RP (12,68%), a następnie Samoobrona RP (10,20%), Prawo i Sprawiedliwość (9,50%), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,98%) oraz Liga Polskich Rodzin (7,87%). Dwa ugrupowania – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy oraz Unia Wolności z uwagi na wynik wyborczy, nie wzięły udziału podziale mandatów. We wszystkich okręgach województwa wielkopolskiego<sup>4</sup> zdecydowany sukces w wyborach parlamentarnych 2001 roku odniosła koalicja SLD–UP. Wynik uzyskany przez lewicę w analizowanych miastach był jednak zdecydowanie lepszy od wyniku ogólnopolskiego. W każdym z miast odsetek uzyskanych głosów oddanych na koalicję SLD–UP wynosił ponad 50%.

Tabela 1

Poparcie dla partii politycznych w analizowanych miastach w wyborach 2001 roku (w %)

Miasto	SLD–UP	PSL	S RP	UW	AWS P	PO	PiS	LPR
Gniezno	57,9	2,2	5,5	1,7	11,3	10,1	5,5	5,4
Kalisz	54,4	4,2	6,7	2,7	3,7	13,3	5,8	8,8
Konin	52,8	5,3	8,0	3,3	6,8	10,7	7,7	5,0
Leszno	55,2	4,4	5,6	3,7	2,7	13,7	4,9	9,5
Ostrów Wlkp.	55,3	4,4	6,3	2,3	6,5	12,5	6,1	6,4
Piła	51,4	4,6	6,8	2,7	7,6	13,6	6,0	6,9
<b>Polska</b>	<b>41,0</b>	<b>8,9</b>	<b>10,2</b>	<b>3,1</b>	<b>5,6</b>	<b>12,7</b>	<b>9,5</b>	<b>7,9</b>

**Skróty:** SLD–UP – Sojusz Lewicy Demokratycznej–Unia Pracy; PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe; S RP – Samoobrona RP; UW – Unia Wolności; AWS P – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy; PO – Platforma Obywatelska; PiS – Prawo i Sprawiedliwość; LPR – Liga Polskich Rodzin.

**Źródło:** Zestawienie własne na podstawie Obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 września 2001 roku.

<sup>2</sup> Prezydent jest organem wykonawczym w miastach o licznie mieszkańców powyżej 100 000 mieszkańców, bądź w tych miastach, w których przed wejściem w życie ustawy o samorządzie terytorialnym (1990 r.) prezydent był organem wykonawczo-zarządzającym.

<sup>3</sup> W Gnieźnie, Koninie, Lesznie, Ostrowie Wielkopolskim oraz Piłę wybierano po 23 radnych, w Kaliszu 25.

<sup>4</sup> Województwo wielkopolskie podzielone jest na 4 okręgi wyborcze: kaliski (Kalisz, Ostrów Wielkopolski, Leszno), koniński (Gniezno, Konin), pilski (Piła), poznański.

Wszystkie analizowane jednostki należały do grupy miast o wysokim poparciu dla lewicy<sup>5</sup>. Najlepszy wynik lewica uzyskała w Gnieźnie, gdzie odsetek uzyskanych głosów był o ponad 16% wyższy od odsetka głosów uzyskanego w kraju. W dalszej kolejności były to Ostrów Wielkopolski, Leszno oraz Kalisz (ponad 13% więcej). W dwóch kolejnych miastach: Koninie i Pile wynik lewicy był lepszy od wyniku w kraju o ponad 10%. Podobne zjawisko wystąpiło również w przypadku Unii Wolności (Konin, Leszno), Akcji Wyborczej Solidarność (Gniezno, Konin, Ostrów Wielkopolski, Piła), Platformy Obywatelskiej RP (Kalisz, Leszno, Piła) oraz Ligi Polskich Rodzin (Kalisz, Leszno). We wszystkich miastach gorsze wyniki od krajowych zdobyły Polskie Stronnictwo Ludowe, Samoobrona RP oraz Prawo i Sprawiedliwość. Taki poziom poparcia dla ostatniej grupy partii, zwłaszcza dla PSL i Samoobrony RP, nie stanowi zaskoczenia. Dla ugrupowań tych elektorat od zawsze stanowili mieszkańcy wsi i małych miejscowości. W wielkopolskich okręgach w podziale poselskich mandatów uczestniczyły wówczas Sojusz Lewicy Demokratycznej–Unia Pracy (21 mandatów), Platforma Obywatelska (5 mandatów), Samoobrona (5 mandatów), Polskie Stronnictwo Ludowe (4 mandaty), Liga Polskich Rodzin (3 mandaty) oraz Prawo i Sprawiedliwość (2 mandaty)<sup>6</sup>.

Analiza wyników elekcji parlamentarnej w 2001 roku wskazuje, że w najlepszej sytuacji przed wyborami samorządowymi 2002 roku znalazła się lewica. Ponadto poparcie społeczne nadal utrzymywało się na dość wysokim poziomie (ok. 33%). W niektórych województwach poparcie dla SLD i UP przekraczało nawet 60%. W samym województwie wielkopolskim kształtowało się na poziomie 39% (wspólnie z Unią Pracy)<sup>7</sup>.

W rywalizacji wyborczej 2002 roku do rad gmin w badanych miastach listy wyborcze zgłosiły 44 komitety wyborcze – najwięcej w Kaliszu (11 komitetów wyborczych), a następnie w Ostrowie Wielkopolskim (10), Gnieźnie (8), Lesznie (7) oraz Koninie i Pile (po 4 komitety wyborcze). Wśród zgłoszonych komitetów 28 należało do inicjatyw lokalnych (63,64%). Pozostałe to komitety wyborcze partii lub koalicji partii politycznych (36,36%). Jedynym komitetem wyborczym, który zarejestrował listy wyborcze do rad miejskich we wszystkich badanych jednostkach był koalicyjny komitet wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz Unii Pracy. Swoje listy zarejestrowała również Samoobrona RP (Kalisz, Konin, Leszno, Ostrów Wielkopolski), Liga Polskich Rodzin (Gniezno, Leszno, Ostrów Wielkopolski, Piła), Polskie Stronnictwo Ludowe (Ostrów Wielkopolski) oraz Krajowa Partia Emerytów i Rencistów (Gniezno). Pozostałe partie polityczne nie były obecne w elekcji samorządowej 2002 roku. Na uwagę zasługuje brak w rywalizacji wyborczej partii o proweniencji prawicowej, zwłaszcza że w wyborach parlamentarnych 2001 roku były obecne, a nawet uczestniczyły w po-

<sup>5</sup> W niniejszym artykule podział na lewicę i prawicę ma charakter genetyczny.

<sup>6</sup> [http://www.pkw.gov.pl/wybory/2001//300000/sjw1\\_w.html](http://www.pkw.gov.pl/wybory/2001//300000/sjw1_w.html) (wejście 1.05.2010 r.).

<sup>7</sup> Wg badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej: *Przed wyborami samorządowymi – popularność partii politycznych w poszczególnych województwach*, Komunikat z badań nr 2772/2002, s. 9. Poparcie dla Samoobrony RP deklarowało 15% respondentów, Platformy Obywatelskiej – 13%; Prawa i Sprawiedliwość – 9%; Ligi Polskich Rodzin – 7%; Polskiego Stronnictwa Ludowego – 6%.

dziale mandatów. Szczególnie może dziwić brak komitetu wyborczego Platformy Obywatelskiej RP. Choć był to podmiot nowy na polskiej scenie politycznej, jej wynik wyborczy z 2001 roku wskazywał, że posiadał już dość duży elektorat w analizowanych miastach. Na ich listach wyborczych były jednak przede wszystkim osoby bezpartyjne bądź, jak to miało miejsce w okręgu kalisko-leszczyńskim, członkowie Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Z kolei na listach Prawa i Sprawiedliwość oprócz bezpartyjnych, byli członkowie Porozumienia Centrum, Przymierza Prawicy, Stronnictwa Pracy.

Okazuje się, że w elekcji samorządowej 2002 roku osoby, a nawet całe środowiska polityczne o poglądach prawicowych, skupione były w wielu lokalnych komitetach wyborczych, które zostały zgłaszane jako komitety wyborcze wyborców<sup>8</sup>. W opinii autora w analizowanych miastach zgłoszono co najmniej 15 komitetów wyborczych o proveniencji prawicowej<sup>9</sup>. Do lokalnych komitetów wyborczych o proveniencji prawicowej zaliczono te podmioty, które same określiły się mianem prawicowych (bądź centroprawicowych) lub (oraz) na ich listach wyborczych były osoby w przeszłości zaangażowane w prawicowe inicjatywy polityczne (np. UW, PC, ZChN, AWS). Z uwagi, że badania prowadzone były *ex post*, brano również pod uwagę zaangażowanie lokalnych polityków po 2002 roku w inicjatywy partyjne, jako kandydaci Platformy Obywatelskiej RP lub Prawa i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych, bądź samorządowych.

Komitety wyborcze Platformy Obywatelskiej RP oraz Prawa i Sprawiedliwość nie posiadały w roku 2002 również własnych list wyborczych w wyborach do rad powiatów (gnieźnieńskiego, ostrowskiego oraz pilskiego). Natomiast w wyborach do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego partie te we wszystkich 6 okręgach wzięły udział w rywalizacji wyborczej, jako koalicyjny komitet wyborczy Platforma Obywatelska – Prawo i Sprawiedliwość<sup>10</sup>.

Na 44 listy kandydatów zgłoszonych do rad miejskich, w podziale mandatów brało udział zaledwie 21 ugrupowań, co stanowiło 47,73%. Na ugrupowania, które nie wzięły udziału w podziale mandatów oddano łącznie 23 829 głosów, co stanowiło aż 18,42% ważnie oddanych głosów. Najwięcej „straconych głosów” było w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim (ponad 20%), a następnie w Koninie (19,13%), Lesznie (17,43%), Gnieźnie (13,84%) oraz Pile 10,65%.

---

<sup>8</sup> Komitet wyborczy wyborców (KWW) mógł być utworzony przez grupę 5 wyborców, którzy zebrali co najmniej 20 podpisów obywateli mających prawo wybierania. By jednak zgłosić listę kandydatów w okręgu należało zebrać co najmniej 150 podpisów wyborców.

<sup>9</sup> W Gnieźnie były to KWW Porozumienie Samorządowe Nowe Gniezno – Nowy Powiat, KWW Obywatelska Wspólnota Samorządowa, KWW Razem Polsce; w Kaliszu KKW Kaliskie Porozumienie Samorządowe „Przymierze”, KWW „Naprzód Kalisz” oraz KWW „Wspólnota Obywatelska”; w Ostrowie Wielkopolskim – KWW A. Motylewskiego, KWW Mirosława Kruszyńskiego „Porozumienie i Współpraca” oraz KWW Porozumienie Centroprawicy Nasze Miasto – Nasz Powiat – Nasza Gmina; w Lesznie KWW Liga Mieszkańców Leszna, KWW Edwarda Szczuckiego oraz KWW Samorządowy Blok Centro-Prawicy. Z kolei w Pile było to KWW „Porozumienie”, zaś w Koninie KWW „Wasz Konin” oraz KWW „Prawo i Rodzina”.

<sup>10</sup> Na 39 mandatów najwięcej miejsc w sejmiku zdobyły SLD – UP (13 radnych), a następnie PO–PiS (8 radnych), Samoobrona RP (7 radnych), Liga Polskich Rodzin (6 radnych) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (5 radnych).

Tabela 2

## Wyniki wyborów do rad miejskich w 2002 roku

Miasto	Prawicowe ugrupowania lokalne				KKW SLD–UP			
	zdobyte głosy		zdobyte mandaty		zdobyte głosy		zdobyte mandaty	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Gniezno	7 203	33,10	7	60,87	7 312	33,60	9	39,13
Kalisz	7 282	25,95	6	24,00	6 314	22,46	10	40,00
Konin	8 784	43,09	9	39,13	9 632	21,45	14	60,87
Leszno	6 090	33,56	5	21,74	7 361	40,56	14	60,87
Ostrów Wlkp.	8 877	39,44	11	47,83	7 306	32,46	10	43,48
Piła	5 735	31,09	8	34,78	6 971	37,79	10	43,48
<b>Razem</b>	<b>43 971</b>		<b>46</b>		<b>44 896</b>		<b>67</b>	

**Źródło:** Zestawienie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Na 140 radnych rad miejskich wybieranych w analizowanych jednostkach, koalicyjny komitet wyborczy SLD–UP zdobył aż 67 mandatów, co stanowiło 47,86%. Sukces lewicy nie wydaje się jednak tak imponujący, jak wynikałoby to wyłącznie z liczby zdobytych mandatów. We wszystkich miastach wystąpiły polityczne konsekwencje zastosowanego systemu wyborczego, na których skorzystała lewica. Były one efektem sfragmentaryzowania rywalizacji wyborczej, przyjętej formuły wyborczej oraz stosowania w samorządowej ordynacji wyborczej 5% klauzuli zaporowej. Na szczególną uwagę zasługuje wynik rywalizacji wyborczej w Koninie, gdzie koalicja wyborcza SLD–UP przy 21,45% uzyskanych głosach, posiadała aż 60,87% mandatów. Podobne zjawiska, ale na mniejszą skalę wystąpiły w Lesznie, Kaliszu, Ostrowie Wielkopolskim. Stosunkowo niewielkie różnice między liczbą zdobytych głosów a liczbą uzyskanych mandatów przez lewicę wystąpiły w Gnieźnie i Pile (ponad 5%). Wśród pozostałych partyjnych komitetów wyborczych biorących udział w podziale mandatów była jedynie Samoobrona RP, która po dwa mandaty zdobyła w Kaliszu oraz w Ostrowie Wielkopolskim. Wyborczą porażkę poniosły Liga Polskich Rodzin, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Krajowa Partia Emerytów i Rencistów.

Z kolei ugrupowania prawicowe biorące udział w elekcji samorządowej 2002 roku jako komitety wyborcze wyborców zdobyły łącznie 46 mandaty, co stanowiło 32,86%. Analizując jednak liczbę uzyskanych głosów, to ugrupowania te zdobyły tylko 925 głosów mniej niż SLD–UP. Jednakże wiele lokalnych inicjatyw głównie o proweniencji prawicowej, zdobywając nawet blisko 10% głosów, nie uczestniczyło w podziale mandatów. W Kaliszu, Koninie oraz w Ostrowie Wielkopolskim lokalne ugrupowania prawicowe zdobyły więcej głosów niż lewica. W dwóch pierwszych posiadały jednak mniej mandatów.

Lokalne inicjatywy, których nie można było jednoznacznie zakwalifikować do ugrupowań lewicowych, bądź prawicowych zdobyły 27 mandatów (19,28%).

Drugą płaszczyzną rywalizacji wyborczej w 2002 roku były wybory prezydenckie. W analizowanych miastach zgłoszonych zostało 35 kandydatów, co oznacza że aż 79,54% komitetów wyborczych miało własnych kandydatów<sup>11</sup>. Najwięcej było

<sup>11</sup> Warunkiem zgłoszenia kandydata na prezydenta miasta było zarejestrowanie list kandydatów w co najmniej połowie okręgów wyborczych.

w Kaliszu (9 kandydatów), Lesznie (7), Gnieźnie (6), Ostrowie Wielkopolskim (5) oraz Pile i Koninie (po 4). Wśród kandydatów dominowali przedstawiciele inicjatyw lokalnych, których było 24, w tym 5 utworzone przez samych kandydatów. Z kolei wśród komitetów partyjnych swoich kandydatów wystawiła Samoobrona RP (Kalisz, Konin, Leszno), Liga Polskich Rodzin (Leszno, Piła), a przede wszystkim SLD–UP. Był to jedyny podmiot, który zgłosił kandydatów na prezydentów we wszystkich miastach. Byli to przede wszystkim urzędujący od co najmniej jednej kadencji prezydenci miast.

Wyborczy sukces kandydatów SLD–UP możliwy był przede wszystkim dzięki strukturze rywalizacji wyborczej, wysokiemu poparciu dla lewicy oraz doświadczeniu urzędujących prezydentów. Do miast, w których wygrali przedstawiciele lewicy należały: Konin<sup>12</sup>, Leszno<sup>13</sup>, Ostrów Wielkopolski<sup>14</sup> oraz Piła<sup>15</sup>. W Koninie oraz Lesznie wybory prezydenckie rozstrzygły się już w pierwszej turze. Przegrani kontrkandydaci startowali z list prawicowych ugrupowań. Niepowodzeniem dla kandydatów SLD–UP zakończyły się z kolei wybory na prezydenta Kalisza oraz Gniezna. W Kaliszu urzędujący od 1998 roku lewicowy prezydent miasta przegrał wybory z kandydatem lokalnego komitetu, zaś w Gnieźnie, wygrał kandydat lokalnego ugrupowania o proweniencji prawicowej. Choć kandydaci lewicy wygrywali w pierwszej turze wyborów, w drugiej przy polaryzacji sceny politycznej nie zdołali pokonać swoich rywali politycznych.

W trakcie czwartej kadencji samorządu gminnego (2002–2006) na ogólnopolskiej scenie politycznej zaszły jednak dość znaczące zmiany. Przede wszystkim nastąpiła dekompozycja polskiej lewicy. Na skutek spadającego poparcia społecznego oraz wewnętrznych konfliktów część osób opuściła Sojusz Lewicy Demokratycznej, tworząc lub popierając w 2004 roku Socjaldemokrację Polską oraz Partię Demokratyczną – demokraci.pl. W badanych miastach, a zwłaszcza w Kaliszu, Lesznie oraz Pile, aktywnością wykazały się przede wszystkim struktury SdPi. W ich tworzenie zaangażowali się również samorządowcy, co w elekcji samorządowej 2006 roku doprowadziło w niektórych miastach do konfliktów. Zmiany zaszły również w środowiskach prawicowych. Dwa podmioty polityczne – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy oraz Unia Wolności, które utraciły władzę w 2001 roku praktycznie zniknęły ze sceny politycznej. Z kolei poparcie dla Platformy Obywatelskiej RP oraz Prawa i Sprawiedliwość ulegało systematycznemu wzrostowi.

Tabela 3

Poparcie dla partii politycznych w analizowanych miastach w wyborach 2005 roku (w %)

Miasto	LPR	PD	SdPi	PiS	SLD	PO	PSL	SRP
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Gniezno	5,17	1,37	3,17	25,15	24,15	26,32	2,25	7,64
Kalisz	5,61	2,10	10,09	28,15	13,90	24,11	3,25	8,28

<sup>12</sup> K. Pałasz – prezydent Konina od 1994 roku.

<sup>13</sup> T. Malepszy – prezydent Leszna od 1998 roku.

<sup>14</sup> J. Świątek – prezydent Ostrowa Wielkopolskiego w latach 2002–2006.

<sup>15</sup> Z. Kosmatka – prezydent Piły od 1998 roku.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Konin	4,87	2,76	5,39	25,47	16,47	25,69	2,88	11,11
Leszno	10,84	1,92	4,58	17,24	20,58	32,77	1,50	6,07
Ostrów Wlkp.	5,90	1,45	3,38	27,25	19,93	26,11	4,47	7,59
Piła	6,25	3,19	7,37	18,94	18,91	32,47	1,47	8,25
<b>Polska</b>	<b>7,97</b>	<b>2,45</b>	<b>3,89</b>	<b>26,99</b>	<b>11,31</b>	<b>24,14</b>	<b>6,96</b>	<b>11,41</b>

**Skróty:** LPR – Liga Polskich Rodzin; PD – Partia Demokratyczna – demokraci.pl; SdPI – Socjaldemokracja Polska; PiS – Prawo i Sprawiedliwość; SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej; PO – Platforma Obywatelska; PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe; SRP – Samoobrona RP.

**Źródło:** Zestawienie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach parlamentarnych 2005 roku zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość (26,99%). Kolejny wynik wyborczy osiągnęła Platforma Obywatelska RP (24,14%). Swoją reprezentację w parlamencie miały również Samoobrona RP (11,41%), Sojusz Lewicy Demokratycznej (11,31%) oraz Liga Polskich Rodzin (7,91%)<sup>16</sup>. Po wyborach nie doszło jednak do zapowiadanej wcześniej koalicji PO–PiS. Rząd, wspólnie z Prawem i Sprawiedliwością utworzyły Liga Polskich Rodzin oraz Samoobrona RP.

Analizując poparcie dla partii politycznych w poszczególnych miastach można wskazać na podobne zjawisko, jakie miało miejsce cztery lata wcześniej. Mianowicie we wszystkich miastach odsetek zdobytych głosów przez SLD był nadal wyższy od odsetka głosów uzyskanego w skali kraju. Szczególnie widoczne było to w Gnieźnie, Lesznie oraz Ostrowie Wielkopolskim. Podobne zjawisko wystąpiło w przypadku Platformy Obywatelskiej<sup>17</sup>, w mniejszym zakresie dotyczyło to Ligi Polskich Rodzin (Leszno), Partii Demokratycznej – demokraci.pl (Konin, Piła), Socjaldemokracji Polskiej (Kalisz, Konin, Piła) oraz Prawa i Sprawiedliwość (Kalisz, Ostrów Wielkopolski). Dobre wyniki wyborcze w tych miastach miały związek m.in. z tym, że w elekcji brały udział osoby znane w lokalnym środowisku (bardzo często byli to działacze samorządowi). Tradycyjnie, we wszystkich miastach traciły Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Samoobrona RP.

W niecały rok po elekcji parlamentarnej odbyły się wybory samorządowe. Struktura rywalizacji miała już zupełnie inny charakter od tego, jaki był cztery lata wcześniej. Co prawda w rywalizacji wyborczej brało udział 49 komitetów wyborczych (o 5 więcej niż w 2002 roku), ale w podziale mandatów uczestniczyło już 30 komitetów wyborczych (61,22%). Na komitety wyborcze, które nie wzięły udziału w podziale mandatów oddano 12 560 głosów (8,24%). Porównując elekcje samorządowe lat 2002 i 2006 można wskazać na dwa zjawiska. Pierwsze, zwiększył się odsetek komitetów wyborczych biorących udział w podziale mandatów z 47,73% do 61,22%. Zmniejszyła się za to liczba głosów tych ugrupowań, które nie brały udziału w podziale mandatów (z 18,42% do 8,24%). Ponadto bardzo wyraźnie nastąpił wzrost frekwencji, zwłaszcza ważne oddanych głosów, które bezpośrednio wpłynęły na wyniki wyborcze (z 129 358 w roku 2002 do 152 385 głosów w 2006)<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> <http://www.wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm> (wejście 6.05.2010 r.).

<sup>17</sup> Jedynie w Kaliszu liczba zdobytych głosów była o 0,3% niższa od wyniku osiągniętego w kraju.

<sup>18</sup> Największy wzrost wystąpił w Koninie (22,74%), Kaliszu (18,93%), Piile (16,73%), Lesznie (14,33%), Ostrowie Wielkopolskim (10,60%) oraz Gnieźnie (4,61%).

Nieobecne w elekcji samorządowej 2002 roku dwa, istniejące już wówczas na ogólnopolskiej scenie politycznej podmioty Platforma Obywatelska RP oraz Prawo i Sprawiedliwość, zarejestrowały listy wyborcze we wszystkich analizowanych miastach. Zmiany struktury rywalizacji wyborczej po „prawej stronie” lokalnych scen politycznych doprowadziły do 3 zjawisk. Pierwsze, to wraz z udziałem w elekcji samorządowej 2006 roku komitetów wyborczych Platformy Obywatelskiej RP oraz Prawa i Sprawiedliwość zupełnie zanikają wcześniejsze prawicowe lokalne inicjatywy. Zjawisko to wystąpiło w Kaliszu oraz w Ostrowie Wielkopolskim. Radni oraz kandydaci na radnych lokalnych inicjatyw z 2002 roku „zasilają” przede wszystkim wskazane partie polityczne. Drugie zjawisko to fakt dalszego istnienia, obok Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości, części lokalnych, prawicowych inicjatyw z 2002 roku. Sytuacja taka wystąpiła w Gnieźnie (Obywatelska Wspólnota Samorządowa), Lesznie (Liga Mieszkańców Leszna), Koninie („Wasz Konin”) oraz Pile (Porozumienie). Jednak część radnych tych ugrupowań lokalnych bierze udział w rywalizacji wyborczej, ale już jako kandydaci Platformy Obywatelskiej RP lub Prawa i Sprawiedliwość. Trzecim zjawiskiem był start w wyborach samorządowych 2006 roku radnych z byłych lokalnych ugrupowań prawicowych z list lokalnych inicjatyw.

Inne ciekawe zjawisko wystąpiło po lewej stronie sceny politycznej analizowanych miast, zwłaszcza w Lesznie oraz w Pile. Tam struktura rywalizacji wyborczej przypominała elekcję z 2002 roku na „lokalnej prawicy”. Otóż w Lesznie własny komitet wyborczy stworzył prezydent miasta (Lewica dla Leszna), który w 2002 roku startował z list SLD–UP. Partyjnych list lewicowych nie było. Podobna sytuacja wystąpiła w Pile, gdzie prezydent miasta również utworzył własny komitet wyborczy „Razem dla Piły”. W jego skład wchodziły Socjaldemokracja Polska, Unia Pracy, Partia Demokratyczna. Własne listy wyborcze wystawił jednak LiD ograniczając się tylko do kandydatów SLD. W pozostałych miastach w rywalizacji wyborczej do rad miejskich oraz na prezydenta brał udział koalicyjny komitet wyborczy SLD+SdPI+PD+UP Lewica i Demokraci. Powstały przed wyborami samorządowymi LiD skupiał środowiska partii lewicowych i centrowych. Nie we wszystkich miastach koalicja ta zdołała wziąć udział w wyborach bez wewnętrznych konfliktów. Np. w Kaliszu na krótko przed wyborami koalicję opuściła Socjaldemokracja Polska.

Ciekawego materiału badawczego dla politologów dostarcza zmiana ordynacji wyborczej wprowadzająca grupowanie list wyborczych. W analizowanych miastach zaobserwowano co najmniej 3 mechanizmy tworzenia wspólnych grup list. Pierwszy miał charakter genetyczny. Wspólną grupę list tworzyły ugrupowania postsolidarnościowe (PO, PiS, ugrupowania lokalne) lub lewicowe. Zjawisko to wystąpiło w Ostrowie Wielkopolskim (Prawo i Sprawiedliwość, Platforma Obywatelska, Liga Polskich Rodzin), Lesznie (pierwszy blok to: PiS, PO, „Nowe Leszno”, drugi zaś: Porozumienie Lewicy, Lewica dla Leszna), Pile (LiD, „Razem dla Piły”, Inicjatywa Samorządowa 2006 – Piła); Koninie (PiS, „Wasz Konin”), Gnieźnie (PO, Obywatelska Wspólnota Samorządowa). Drugi czynnik to „blokowanie się” ugrupowań, które na szczeblu centralnym tworzyły wówczas koalicję parlamentarno-rządową, a więc Prawo i Sprawiedliwość, Samoobrona oraz Liga Polskich Rodzin. Ten czynnik wystąpił jedynie w Kaliszu. Blok PiS-u z Samoobroną (lub LPR) nie wystąpił jednak w Koninie, Gnieźnie oraz w Ostrowie Wielkopolskim, choć co najmniej dwie z tych partii brały udział



w rywalizacji wyborczej. Trzeci mechanizm to tworzenie wspólnego bloku wyłącznie przez ugrupowania lokalne. Istotnym czynnikiem decydującym o utworzeniu wspólnej grupy list były relacje między „blokującymi się” podmiotami w trakcie wcześniejszej kadencji lub stosunek do rządzącego w mieście prezydenta i jego zaplecza.

Tabela 4

Wyniki wyborów samorządowych w 2006 roku

Miasto	PO, PiS, lokalne ugrupowania prawicowe				LiD, lokalne ugrupowania lewicowe			
	zdobyte głosy		zdobyte mandaty		zdobyte głosy		zdobyte mandaty	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Gniezno	13 136	57,58	14	60,87	6 096	26,72	6	26,09
Kalisz	12 670	36,54	10	40,00	4 296	12,39	2	8,00
Konin	15 406	58,39	17	73,91	6 702	25,40	6	26,09
Leszno	8 937	42,19	11	47,83	6 925	32,69	8	34,78
Ostrów Wlkp.	11 838	47,03	11	47,83	6 596	26,20	8	34,78
Piła	11 671	52,68	12	52,17	7 765	35,05	10	43,48
<b>Razem</b>	<b>73 658</b>		<b>75</b>		<b>38 380</b>		<b>40</b>	

Źródło: Zestawienie i obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tym razem sukces w wyborach 2006 roku odniosły ugrupowania prawicowe, zwłaszcza Platforma Obywatelska RP. Z ich list wybrano 40 radnych. Prawo i Sprawiedliwość zdobyło 26 miejsc w radach miejskich, zaś pozostałe prawicowe ugrupowania, które brały udział w elekcji samorządowej lat 2002 i 2006 zdobyły zaledwie 4 mandaty. Pojawienie się w rywalizacji wyborczej dwóch partyjnych komitetów wyborczych – Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwość – spowodowało, że wszystkie prawicowe lokalne inicjatywy utraciły znaczną część elektoratu, bądź też całkowicie zanikły.

W wyborach samorządowych 2006 roku porażkę poniosła lewica, zwłaszcza jeśli porówna się wynik wyborczy uzyskany w roku 2002. Tracąc ponad 6,5 tysiąca głosów (14,51%) straciła aż 32 mandaty w radach (47,76%). Koalicyjny komitet wyborczy SLD+SDPL+PD+UP Lewica i Demokraci zdobył 26 mandatów, zaś pozostałe lewicowe inicjatywy 14 (Leszno – 8 radnych, Piła – 6 radnych). W żadnej z rad ugrupowania lewicowe nie uzyskały już większości. Cztery lata wcześniej był to Konin oraz Leszno. Zupełną porażką dla lewicy zakończyła się rywalizacja wyborcza w Kaliszu, gdzie liczba głosujących na tę formację zmniejszyła się o ponad dwa tysiące głosów.

Lokalne inicjatywy, których trudno było zidentyfikować proveniencje polityczne zdobyły 25 mandatów (17,86%).

Wpływ na takie rozstrzygnięcie wyborcze w analizowanych miastach miały przede wszystkim mniejsze różnice między zdobytymi głosami a uzyskanymi mandatami na czym straciła głównie lewica. Ponadto w 2006 roku zanotowano większą frekwencję wyborczą. Beneficjentami tegoż zjawiska były przede wszystkim partie prawicowe oraz lokalne inicjatywy, będące zapleczem politycznym prezydentów miast (np. Kalisz). Największy „przyrost” głosów ważnych wystąpił w Koninie (22,74%), a następnie w Kaliszu (18,93%), Pile (16,73%), Lesznie (14,33%), Ostrowie Wielkopolskim (10,60%) oraz Gnieźnie (4,61%).

Z kolei efektem zastosowania instytucji grupowania list wyborczych były falsyfikacje wyborcze. Paradoksalnie na grupowaniu list wyborczych najwięcej w analizowanych miastach straciło Prawo i Sprawiedliwość. Według obliczeń autora PiS na zmianie ordynacji wyborczej utracił aż po 2 mandaty w Ostrowie Wielkopolskim i Gnieźnie oraz jeden mandat w Koninie. Partia ta zyskała jedynie jeden mandat w Lesznie. Także Platforma Obywatelska nie zyskała na grupowaniu list wyborczych. Po jednym mandacie „straciła” w Gnieźnie oraz w Kaliszu. Z kolei SLD+SDPL+PD+UP Lewica i Demokraci dzięki grupowaniu zyskała w Ostrowie Wielkopolskim (2 mandaty), straciła zaś w Koninie. Najwięcej zyskały 3 lokalne komitety wyborcze: Obywatelska Wspólnota Samorządowa z Gniezna, „Wasz Konin” oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kaliskiej (po dwa mandaty). W przypadku ostatniego komitetu wyborczego, dzięki tym rozwiązaniom, ugrupowanie to posiada w ogóle swoją reprezentację w Radzie Miasta Kalisza. Ugrupowania, które tworzyły wspólną grupę list bardzo często kontynuowały współpracę po wyborach tworząc zaplecze polityczne urzędujących prezydentów miast (m.in. w Kaliszu, Ostrowie Wielkopolskim, Lesznie).

Mniejsze zmiany miały miejsce w wyborach na prezydentów miast, choć struktura rywalizacji wyborczej uległa zasadniczej zmianie. Przede wszystkim w 2006 roku zmniejszyła się liczba kandydatów z 35 do 26. Najwięcej kandydatów na prezydentów miast było w Kaliszu, Koninie i Pile (po 5), Lesznie i Gnieźnie (po 4) oraz w Ostrowie Wielkopolskim (3). Zaledwie 53,06% komitetów wyborczych zgłosiło własnych kandydatów (cztery lata wcześniej 79,54%). Dominowali już kandydaci zgłoszeni przez partyjne komitety wyborcze (57,69%), a wśród nich przez Platformę Obywatelską RP (Gniezno, Kalisz, Konin, Ostrów Wielkopolski, Piła), Prawo i Sprawiedliwość (Gniezno, Kalisz, Konin, Piła), LiD (Gniezno, Kalisz, Konin, Ostrów Wielkopolski) oraz Samoobronę RP (Kalisz, Konin).

Na 6 prezydentów sprawujących władzę w latach 2002–2006, aż 4 ponownie zostało ponownie wybranych (Kalisz, Konin, Leszno, Piła). Wszyscy powiększyli swój elektorat, choć w dwóch przypadkach (Konin i Piła) liczba uzyskanych głosów nie zagwarantowała zwycięstwa w pierwszej turze. Najwięcej zyskał prezydent Kalisza. Ponownie wybrani prezydenci, poza Koninem, zdecydowali się na udział w wyborach startując z list lokalnych komitetów wyborczych. Prezydent Leszna, choć był kandydatem KWW Tomasza Malepszego „Lewica dla Leszna”, w obwieszczeniu wskazał swoją przynależność partyjną oraz poparcie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Do ciekawej rywalizacji doszło w Ostrowie Wielkopolskim oraz Gnieźnie. W pierwszym z miast wspólnego kandydata na prezydenta miasta wystawiły Platforma Obywatelska z Prawem i Sprawiedliwością oraz z innymi pravicowymi podmiotami. Zagwarantowało to wyborczy sukces ich kandydata (formalnie zgłoszony przez PO) w rywalizacji z urzędującym prezydentem miasta wywodzącym się z lewicy. Z kolei w Gnieźnie urzędujący prezydent reprezentujący Platformę Obywatelską przegrał rywalizację wyborczą z kandydatem SLD+SDPL+PD+UP Lewica i Demokraci.

Analiza przedstawiona w niniejszym artykule skłania do sformułowania kilku wniosków. Przede wszystkim zmiany na ogólnopolskiej scenie politycznej mają wpływ tak na strukturę rywalizacji wyborczej, jak i samo poparcie dla poszczególnych ugrupowań politycznych. Wraz ze wzrostem poparcia oraz tworzeniem lokalnych struktur, partie polityczne biorą udział w rywalizacji wyborczej pod własnym szyldem już na szczeblu

lokalnym. Nie bez znaczenia dla osiągniętego wyniku w wyborach lat 2002 i 2006 miała dekompozycja i spadek poparcia dla ugrupowań prawicowych (w 2002 roku) oraz podobne zjawisko występujące po lewej stronie sceny politycznej (w 2006 roku). Bardzo często jednak ostateczny wynik elekcji (czyli liczba zdobytych mandatów) jest efektem nie tyle liczby uzyskanych głosów, ale struktury rywalizacji wyborczej oraz zastosowania niektórych rozwiązań w ordynacji wyborczej (m.in. klauzule zaporowe, grupowanie list). Nie można więc mówić o zaniku prawicowego czy lewicowego elektoratu. Trudności w identyfikacji tego elektoratu wynikają przede wszystkim z faktu, że ugrupowania cieszące się mniejszym poparciem społecznym, bądź słabymi strukturami biorą udział w rywalizacji pod szyldem inicjatyw lokalnych, stosując swoisty kamuflaż polityczny.

Badane miasta charakteryzują się jednak stosunkowo wysokim poparciem dla lewicy oraz Platformy Obywatelskiej. Odsetek uzyskanych głosów w tych jednostkach w większości przypadków był wyższy od odsetka głosów uzyskanego w skali kraju. Najmniejszym poparciem cieszyły się Samoobrona RP oraz praktycznie nieobecne w rywalizacji wyborczej Polskie Stronnictwo Ludowe czy Liga Polskich Rodzin.

Nadal, ważnym spoiwem polskiej sceny politycznej, także na szczeblu lokalnym jest czynnik genetyczny, co uwidoczniło się przy grupowaniu list wyborczych. Niespodziewana koalicja parlamentarna PiS-u, Samoobrony oraz Ligi Polskich Rodzin w 2005 roku nie miała odzwierciedlenia w samorządach. Znacznie częściej dochodziło do tworzenia wspólnej grupy list przez PO i PiS (wsparta lokalnymi komitetami), aniżeli przez PiS, Samoobronę RP oraz Ligę Polskich Rodzin.

Na uwagę zasługuje pozycja urzędujących prezydentów miast. Stają się dość ważnym podmiotem na lokalnej scenie politycznej, posiadając szereg instrumentów, które mogą wykorzystywać w rywalizacji politycznej, zwłaszcza przy budowaniu struktur. Należy spodziewać się, że partie polityczne skupią jeszcze większą uwagę na działaniach, których celem będzie wybór ich członka (sympatyka) na stanowisko prezydenta miasta. Pierwszy krok w tym kierunku już uczyniły zwiększając stan posiadania w radach. O ile w 2002 roku komitety wyborcze partii politycznych kontrolowały 50,71% miejsc w radach, o tyle w roku 2006 już 65,71% radnych została wybrana z list partyjnych komitetów wyborczych. Zmniejsza się ilość posiadanych miejsc w radach przez inicjatywy lokalne, które trudno zakwalifikować do jakiegokolwiek proveniencji. Jeżeli lokalne komitety osiągają wyborczy sukces to są politycznym zapleczem prezydentów miast.

## **Bibliografia**

### **Akty prawne:**

- Ustawa z dnia 8 marca 1990r. *o samorządzie gminnym* (tekst jedn. Dz. U. 2001, Nr 142, poz. 1591 ze zm.).
- Ustawa z dnia 16 lipca 1998 r. – *Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw* (tekst jednolity Dz. U. 2003, Nr 159, poz. 1547 ze zm.).
- Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 r. *o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza, prezydenta* (Dz. U. Nr 113, poz. 984 ze zm.).

**Strony internetowe:**

[www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl) – Państwowa Komisja Wyborcza.

**Pozostałe:**

*Przed wyborami samorządowymi – popularność partii politycznych w poszczególnych województwach*, CBOS, Komunikat z badań nr 2772/2002.